

Islamska szkoła: chaos, przemoc i kiepskie nauczanie

17 lipca 2017

Książki zachęcające do przemocy znaleziono w szkole muzułmańskiej Al-Hijrah w Bordesley Green (Birmingham).

W rankingu szkół muzułmańska szkoła otrzymała ocenę najniższą z możliwych. Personel pedagogiczny nie wiedział nawet jak się zachować w nagłych przypadkach, na placu szkolnym panował chaos. W szkole znaleziono książki, że mąż może bić żonę a także zmuszać ją do seksu.

Al-Hijrah otrzymała na swoją działalność pieniądze od państwa brytyjskiego w 2001 roku. Szkoła stała się kontrowersyjna, kiedy zmarło w niej dziecko. Dziewięciolatek Mohammad Imaeel Ashraf zasłabł i zmarł na terenie szkoły w marcu br. Przyczyną śmierci był alergen w popularnej potrawie fish & chips serwowanej w szkole na obiad. Od obiadu do czasu wezwania pomocy upłynęło 1,5 godziny.

W szkole wbrew przepisom dotyczącym równości (Equality Act) stosowano segregację chłopców i dziewcząt w wieku od 5 do 16 lat. Kontrola Ofsted orzekła, że szkoła kształtuje dzieci „nieprzystosowane do życia we współczesnej Brytanii”. Orzeczono także, że segregacja dzieci pod kątem płci jest dyskryminacją seksualną.

Z uwagi na niedozwolone praktyki edukacyjne stosowane w szkole Ofsted zdecydował wstrzymać środki publiczne szkole, do czasu usunięcia rażących zaniedbań i błędów edukacyjnych. Szkoła pozwała państwo (Ofsted) domagając się finansowania. Urząd w Birmingham przekazał 66 000 funtów na batalię prawną muzułmanów. Jeżeli Ofsted wygra sprawę segregacji jako niedozwolonej praktyki religijnej, rodzice innych szkół będą mogli pozywać szkoły za segregacją.

Nazwa szkoły była ukrywana w raportach w obawie przed nagonką mediów a podawania nazwy zabraniali sędziowie. 9 lipca 2017 roku wskutek kampanii odwoławczej Daily Mail'a Sir Terence Etherton wydał decyzję, że w trosce o zachowanie otwartej sprawiedliwości media mogą cytować nazwę kontrowersyjnej szkoły.

W sprawie szkoły Al-Hijrah prowadzono wcześniej dochodzenie finansowe. Szkoła była także powiązana ze szkołami zamieszanyimi w skandal o nazwie „koń trojański”. BBC ustaliła, że przykrywkę do skandalu „koń trojański” tworzył inspektor Ofsted – Tahir Alam, Muzułmanin.

W 2007 roku Alam współredagował pisma przesyłane do Muslim Council of Britain, w których nawoływał do segregacji płci i innych praktyk muzułmańskich motywując wrażliwością religijną. W 2013 roku jako inspektor posiłkowy Ofsted utrudniał raportowanie szkół muzułmańskich.

Szkoła Al-Hijrah w Bordesley Green odrzuciła nowy zarząd uformowany w oparciu o wytyczne Ofsted, twierdząc, że jest bardzo „cywilny” i nie odzwierciedla reguł Islamu. Pomimo nałożonego na stare władze szkoły zakazu, już po godzinie powrócili oni do szkoły protestować przeciwko zmianom i usunąć nowe władze szkoły. W proteście brali udział rodzice uczniów. Council odmówił komentarza.

Ofsted wysyłał pięć raportów w ciągu jednego roku omawiając konieczne zmiany.

Autorstwo: Brytol

Źródło: Brytol.com